

dnia 2020 -09- 0 8

ilość załączników podpis



Olecko, 28.08.2020 r.

Panie Burmistrzu, 17 lipca nie był pan obecny na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Promocji Gminy, Sportu i Rekreacji.

Na jakiej podstawie napisał pan w mediach społecznościowych, że termin spotkania zespołu pracującego na Strategią Oświaty ustaliła przewodnicząca Komisji Anna Kaczor oraz wylewa pan na mnie lawinę hejtu. W protokole zapisane jest „Komisja ustaliła, iż uwagi do strategii można wnosić do 14 sierpnia br. a spotkanie odbędzie się 18 sierpnia.” Ani razu nie wymieniłam daty spotkania, a inicjatywę wyznaczenia terminu spotkania przejęli radni Wojciech Rejterada i Mariusz Miłun z zastępcą burmistrza, panią Sylwią Wieloch.

Chyba, że nie jest pan autorem tego tekstu?

Kierownik wydziału Edukacji, pani Anna Mitin dzwoniła do mnie i pytała, na którą godzinę ustalić spotkanie. Ja jej odpowiedziałam, że nie ja powinnam ustalać godzinę spotkania zespołu do spraw strategii, bo jestem tam zwykłym członkiem, tylko jej wykonawca, pan De Mezer. Zasugerowałam, żeby nie było to przed 16.00, aby wszyscy mogli wziąć w niej udział.

Radna Żukowska sugerowała, że są wakacje i należałoby z tym poczekać, a zastępca burmistrza Sylwia Wieloch cyt. protokołu „odpowiedziała, że jeżeli radni nie widzą pośpiechu to myśli, że Burmistrz też jej tu nie widzi”.

Uważam, że zadanie wykonałam, bo uwagi do strategii opracowałam i po konsultacji z moim Klubem Radnych NoeGo, nasza przewodnicząca przesłała je do wykonawcy (uparcie nazywanego przez pana i pana zastępczynię koordynatorem) Zbigniewa De Mezera. Niestety uwagi i sugestie to za mało, wykonawca czeka aż członkowie zespołu podyktują mu treść strategii, a on weźmie za to pieniądze.

Szuka pan kozła ofiarnego. Nie przypominam sobie, żeby kazał pan wziąć łopaty i naprawiać drogi Komisji Planowania, Budżetu i Gospodarki ponieważ radni wskazali, że wykonawca zostawił dziury w nowej drodze.

Komisja Oświaty nie ma żadnego związku z wykonaniem strategii więc proszę mnie nie atakować tylko dlatego, że powiedziałam prawdę.

Wygląda na to, że wykonawca Zbigniew De Mezer nie ma pojęcia jak napisać tę strategię mimo tego, że w umowie oświadcza, że posiada kwalifikacje i wiedzę niezbędną do wykonania zamówienia.

W historii naszego samorządu podobne sytuacja miała już miejsce, w 2013 roku urząd w formie zamówienia publicznego wybrał firmę do opracowania strategii rozwoju gminy na lata 2013-2023. Burmistrz Wacław Olszewski powołał zespół, a firma z Słupska napisała strategię, która została poddana konsultacjom społecznym. Strategia licząca ponad 90 stron została zakwestionowana przez radnych i urzędników z powodu błędów merytorycznych i braku oryginalności. Okazało się że wykonawca pisał strategię dla wielu gmin, które były sztapowe i nie odzwierciedlały faktycznych problemów i wyzwań. Radni na komisjach (Pan również jako były przewodniczący) byli na bieżąco informowani o pracach nad strategią. Nikt wtedy publicznie nie szykanował osób które miały zastrzeżenia do treści dokumentu i nikt się nie obrażał. Radni na komisjach doszli do wniosku, że wykonawca nie poprawi dokumentu, ze względu na jego złą jakość i w następstwie tego w 2014 roku Burmistrz Wacław Olszewski rozwiązał umowę z wykonawcą, który był zobligowany do zwrotu wynagrodzenia.

Ten przykład pokazuje, że można problemy rozwiązywać z klasą zachowując szacunek do radnych i mieszkańców. W przypadku strategii oświaty mamy do czynienia z jawną nieuczciwością i jej zaciekłą obroną ze strony burmistrza.

Anno Kacw